

DOLNOŚLĄSKI KONKURS LITERACKI O LAUR DIAMENTOWEGO PIÓRA

II miejsce 2024

www.diamentowe-pioro.pl

autor: Maciej Straube

szkoła: Szkoła Podstawowa nr 3 im. W. Broniewskiego w Środzie Śląskiej

opiekun: Violetta Konowrocka - Kassjan

temat: „W naturze nie ma ani nagród, ani kar, są konsekwencje” (Robert B. Ingersoll). Twoje refleksje w związku z tzw „Zielonym Ładem”.

Zanieczyszczenia naszej planety to bolączka, która jak cień podąża za technologicznym, cywilizacyjnym postępowaniem. Niszczy nas i wszystko to, co nas otacza. Swój pomysł na zapobieganie degradacji środowiska przedstawiła Unia Europejska. Nazywa się Zielony Ład. Ma on na celu uczynić Europę obojętną klimatycznie do 2050 roku. Wydaje mi się, że termin - obojętna klimatycznie jest bardzo złożony i potrzebowałby obszerniejszego, przystępnego dla wszystkich wyjaśnienia. Tak więc czytając postulaty tego projektu i próbując pojąć jego idee, pomyślałem: Ambitnie! i zadałem sobie pytanie: Czy ma to szansę się uda?

To, co najmocniej rzuciło mi się w oczy, to pewne nieścisłości i niedostosowanie projektu do możliwości finansowych społeczeństwa. Unia w swoim pomysle zawarła pewien wymóg. Mianowicie chce, aby każdy dom wybudowany po 2030 roku był zeroemisyjny, a od 2050 roku wszystkie budynki na terytorium UE. Co to oznacza? A no to, że będą musiały mieć wymienione okna, drzwi i tym podobne. Szacuje się, że aby dostosować dom wybudowany w latach 90 do tych wymogów, trzeba będzie wydać kilkaset tysięcy złotych. Niestety, nie każdy może się pochwalić takimi pokładami gotówki. Domy muszą być także ogrzewane przez odnawialne źródła energii. Węgiel i gaz mają pójść w odstawkę. O ile węgiel rozumiem, to w przypadku gazu wystąpił mały paradoks. Wszak wciąż UE wraz z Polską przyznaje (i do 2025 roku będą tak robi) dofinansowania w programie Czyste powietrze na wymianę pieców z tak zwanych kopciuchów na te opalane gazem. Pozyskiwanie środków jest możliwe również na inne innowacje. Jestem ciekaw dlaczego, mimo tego że według Zielonego Ładu gaz jest zły, to wciąż przydzielane są na niego fundusze.

Zielony Ład można porównać do szczepionki na koronawirusa. Cel jest szlachetny i ma za zadanie uratować ludzkość, jednak są na jej temat różne poglądy. Jedni uważają, że to niesamowite osiągnięcie współczesnej technologii, która w tak krótkim czasie pozwoliła odkryć lek na chorobę, która była niczym nieopanowany pożar. Niektórzy jednak są zdziwieni, w jaki sposób odkryto tak szybko antidotum na tego wirusa. Czy przeprowadzono wszystkie potrzebne badania? Wzbudza to w nich poczucie niepewności, lęku przed powikłaniami. Podobnie jest z projektem Unii Europejskiej dotyczącym ekologii. Cel jest szlachetny i ma służyć udzkości. Jedni uznają, że jest to niesamowity efekt pracy Parlamentu Europejskiego, który w tak krótkim czasie stworzył wizję ratowania planety. Niektórzy są zdziwieni pewnymi aspektami, które ten pomysł zawiera. Nie uważają tego dzieła za dobre. Czują lęk przed ograniczeniami i licznymi wydatkami. Prawda, że choć w małym stopniu sytuacja jest podobna? Cieszę się, że ktoś postanowił zaważać o ekologię i edukację na jej temat. Bez wątpienia jest to problem, który powinien być ważny dla każdego.

“Nadszedł czas, aby zrozumieć, że przyroda bez człowieka będzie istniała, ale człowiek bez przyrody nie.” Arystoteles.

Słowa Arystotelesa świetnie przekazują, dlaczego dbanie o naturę, musi być dla nas ważne. Dzięki Zielonemu Ładowi i polityce UE zauważyłem znaczny wzrost świadomości społeczeństwa dotyczącej ochrony środowiska. Niestety, pewne sposoby przekazywania tej wiedzy przestały działać. Coraz rzadziej porusza nas na przykład wielki, zielony napis BIO na produktach i ich opakowania pochodzące z recyklingu. Społeczeństwo, które jest bardziej wyedukowane, coraz więcej wymaga. Często jest trudno sprostać tym wymaganiom. Czasami odnoszę wrażenie, że jedyne, co dogłębnie dotrze do ludzi, to coś brutalnego lub dosadnego, np. zaprezentowanie wizji świata bez nich, bądź takiego, jak on będzie wyglądał z nimi, ale bez żadnych działań mających na celu zadbanie o naszą planetę.

Działania Brukseli, przypominają mi wybrakowaną maszynę. Nie jesteśmy w stanie jej skompletować sami, gdyż brakuje jej wielu części z innych fabryk. My daliśmy jej wszystko to, co mamy, aby działała jak należy. Dlaczego taki obraz przypomina mi projekt Unii? Dlatego, że sami nie jesteśmy w stanie wiele zrobić. Europa emituje zaledwie 7% całkowitej światowej emisji CO2. Dla porównania - w przypadku Chin jest to w przybliżeniu około 30%! Czy to państwo ma zamiar coś z tym zrobić? Niestety, chyba nie. Bez wątpienia potrzebna jest współpraca całego świata, nie tylko państw członkowskich Unii Europejskiej.

Zielony Ład jest odpowiedzią na konsekwencje, które coraz częściej dają nam się we znaki. Projekt ma swoje zalety oraz wady. Przecież nie ma na świecie rzeczy całkowicie idealnych. Jednak jest coś, co czyni go wyjątkowym. Mianowicie to jego cel, który ma uratować naszą planetę przed zagładą i konsekwencjami. Dzieło Unii Europejskiej to coś więcej niż plan polityczny. Jest to obraz innego świata.

Zielony Ład to ogromne wyzwanie dla społeczeństwa i być może jego największa szansa.